

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemiście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,  
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII

NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 13 MARCA 1937.

N — Nr. 31

## Nie chcą, ale muszą emigrować.

Odżyczenie wsi, miasteczek i miast następuje szybko. Parę dni temu otrzymałem dokładne informacje o szybkim odżyczeniu pow. wysokomazowieckiego. W miasteczkach, gdzie doszło niedawno do ostrych zatargów z żydami, w Czyżewie, Ciechanowcu i Nurze, nastąpiły wielkie zmiany na korzyść polskiego handlu. Kilka miesięcy temu miasteczka te były w zupełności zażydzone. Na ostatnich jarmarkach stwierdzono, że dziś jest tam już 75 proc. sklepów chrześcijańskich i straganów, bogatsi żydzi, mimo zakazów rabinów, wynoszą się, sprzedając tanio swoje realności, zostaje tylko biedota, utrzymywana z zapomóg żydowskiego Komitetu. Do miasteczek tych przyszedli sklepikarze wiejscy, a swoje warsztaty pracy zostawili sąsiadom. W ten sposób pochód gospodarzy wsi na miasteczka został planowo przeprowadzony.

Podobne zjawisko obserwujemy w miasteczkach i osadach w okręgu Łomżyńskim. Pikiety rozstawione młodzieży narodowej pilnują, ażeby zasada „chleb w Polsce przede wszystkim dla Polaków” była należycie przestrzegana. Ostatnio Wydz. Gospodarczy S. N. w Łodzi ogłosił, że z powodu zorganizowania polskich warsztatów pracy z Sieradza wyemigrowało 73 rodzin żydowskich. Z tego widać, że ruch masowego odżyczenia osad i miasteczek, który się zaczął od Przytyka i Odrzywolu, nie ograniczył się tylko do sąsiednich powiatów, ale obejmuje coraz szersze tereny.

Mimo tego żydzi w swoich pismach zapowiadają, że niema odpowiednich dla nich terenów emigracyjnych i z Polski nie wyjdą. Oburzali się na rząd francuski, któremu przewodniczy żyd Blum, że ten chce przyjąć żydów polskich do swoich kolonii. Mimo stwierdzenia przez ministra kolonii francuskich, że są tam odpowiednie tereny dla emigracji, żydzi do wiadomości przyjął tego nie chcą.

Ostatnio w „Naszym Przeglądzie” p. Hirszhorn zapewnił, że Polska nie posiada wcale nadmiaru żydów. Pisze on: „Kraj powinien sobie dać radę z taką ludnością, jaka istnieje. Na całej kuli ziemskiej żydów ceni się jako naród energiczny, ruchliwy, jako podporę postępu politycznego, kulturalnego i ekonomicznego”. Jest to twierdzenie z gruntu fałszywe. W ciągu wieków z żydami wiele krajów nie dawało sobie rady i musiało ich wypędzać. Dziś ruch przeciw żydom rozwija się nie tylko w Niemczech, ale także we Francji i Anglii, gdzie stanowią bardzo drobny procent ludności.

Stanowisko przywódców żydowskich w Polsce, którzy oświadczają, że poza Palestyną nie uznają emigracji żydowskiej, jest zgola niezgodne z działalnością międzynarodowych organizacji żydowskich. Liczne organizacje żydowskie po dokładnym zbadaniu położenia ekonomicznego i politycznego żydów, osiadłych w środkowej i wschodniej części Europy, szukają od dłuższego czasu poza Palestyną innych terenów emigracyjnych. Przede wszystkim wzięto pod uwagę Syrię, w skład której wchodzi część historycznej Palestyny. Plan wielkiej kolonizacji żydowskiej w Syrii podjęty został w r. 1934 przez istniejący w Paryżu Komitet dla obrony praw Izraelitów z Europy środkowej i wschodniej. Francuskie władze ustosunkowały się dość życzliwie do tego planu. Drugim terenem emigracyjnym, uznanym przez syjonistów za teren, nadający się do masowej kolonizacji żydowskiej, jest Cypr. Przygotowania są także pobrane do emigracji do Argentyny. Baron Hirsch zakupił tam przeszło 600 ha gruntu dla kolonistów żydowskich. W ostatnich dniach Żydowska Agencja Telegraficzna doniosła o możliwości kolonizacji żydowskiej na wyspie San-Domingo (środkowa Ameryka). Istnieje tam możliwość osadnictwa 1000.000 żydów. Każdy osadnik ma otrzymać od rządu 30 akrów ziemi i przez 5 lat będzie wolny od podatków. Jest także umożliwiona i przygotowana emigracja do republiki Ekwador. Wymienić należy

również akcję osadniczą, prowadzoną przez żydowskie Tow. emigracyjne w Brazylii, gdzie osadzono na roli 3000 osadników żydowskich. Możliwe jest także osadnictwo w Paranie, w Peru i na wyspie Kubie. Żydzi w Anglii starają się o otwarcie miejsca dla emigracji żydowskiej do Kanady, Nowej Zelandii i Australii. Ostatnio rząd francuski zgodził się na kolonizację żydowską w Madagaskarze, Nowej Kaledonii i Gwajanie, które to kraje posiadają odpowiedni klimat, urodzajną glebę. Dla komunizującego proletariatu żydowskiego w Polsce terenem emigracyjnym powinien się stać Bird-Bidżan, żydowski okręg w Rosji Sowieckiej.

Z tego zestawienia wynika, że przez rozmaite organizacje żydowskie, które sobie zdają z tego sprawę, że żydzi z Europy, a przede wszystkim z Polski, gdzie ich jest najwięcej, będą musieli wyemigrować, porobiono skuteczne starania o tereny kolonizacyjne dla żydów. Miejsca jest dosyć i wszelkie sprzeciwy żydów w Polsce na nic się nie przydadzą.

K. Wierczak.

## Jak się rozwija zalnicjonowana przez ptk. Koca konsolidacja narodu.

Konsolidacja narodowa p. ptk. Koca aż dotąd ograniczyła się głównie do skonsolidowania tych, którzy należeli do BBWR., a nawet nadmiar nie wszystkich. Nie ma natomiast na razie żadnych oznak jakiegokolwiek szerszej konsolidacji — mimo że prasa sanac. tak samo jak przy każdorazowych wyborach i tu przy konsolidacji nie szczędzi pojętych obietnic — chcąc przekonać społeczeństwo, że ta konsolidacja to jakiś cudowny środek na wszelkie biedy nasze. Rozciąga się te obietniki na wszystkie fronty pod hasłem: Frontem „do wsi” Frontem „do miasta”, Frontem „do robotników”.

A tymczasem ta konsolidacja narodowa coraz wyraźniej nabiera wszelkich cech dawniejszego BB. I żydzi się na gwałt do niej pechają i Niemcy się już zgłosili — radykali z „Wyzwolenia”, także Ukraińcy. Tylko głucho o akcesach narodowców.

## Nocne narady „Naprawiaczy”.

Przez całą noc z wtorku na środę toczyły się w stolicy obrady zarządu głównego Seniorów Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Seniorzy ci stanowią faktycznie elitę „Naprawiaczy”. Tematem obrad było ustosunkowanie się do akcji ptk. Koca. Obrady nosiły chwilami charakter b. namiętny.

## Bójka na wykładzie dr. Z. Stahla.

Na wykładzie dr. Zdzisława Stahla, jednego z przywódców Związku Młodych Narodowców, którzy to przeszli do sanacji, a który obecnie upatrzony został na przywódcę dla tej młodzieży, która będzie należała do Konsolidacji Narodowej ptk. Koca, został, jak podaje „Dziennik Łwowski” obrzucony zgniłymi jajami.

## Narada na Zamku.

P. Prezydent RP przyjął ostatnio w obecności marsz. Rydza-Smigłego, prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego. Osobno przyjęty został na audiencji przez P. Prezydenta RP minister rolnictwa p. Poniatowski.

## Zniesienie premij wywozowych od zboża.

Postanowione przez rząd ostateczne zniesienie premij wywozowych od zboża wejdzie w życie 15 marca. Zarządzenie obejmie wszystkie produkty roślinne, eksportowane z wyjątkiem grochu, dla którego premie będą znacznie obniżone, a mianowicie do 8 zł.

## Łódź otrzymała komis. prezydenta.

Ponieważ minister spraw wewn. odmówił zatwierdzenia ponownego wyboru Norberta Barlickiego na prezydenta miasta Łodzi, powołał w to

miejsce dotychczasowego tymczasowo prezydenta Mikołaja Godlewskiego na tymczasowego prezydenta m. Łodzi.

## Z obrad w Senacie.

Sanatorzy przeciw wiceprem. Kwiatkowskiemu  
W dniu 8 bm. na posiedzeniu Senatu zaszedł wypadek, który zaostrzył stosunki między grupą konserwatywną, zwalczającą min. Kwiatkowskiego, a ministrem Kwiatkowskim.

Na posiedzeniu w dniu 5 bm. min. Kwiatkowski dość stanowczo wystąpił przeciw sen. Ewertowi, który jako referent pesymistycznie ocenił budżet i działalność ministerstwa skarbu.

Oto w dn. 8 bm., przed przystąpieniem do porządku dziennego, marszałek Prystor udzielił głosu przewodniczącemu komisji, sen. Rostworowskiemu, który wziął w obronę sen. Everta przed jakoby niesłuszną krytyką p. wicepremiera Kwiatkowskiego. P. Rostworowski uważa, iż zarówno referent, jak i przewodniczący komisji — jak wreszcie cała komisja spełniła swe zadanie i nieczym swemu obowiązkom nie uchybiła.

## Znowu Berezka.

Następnie po referacie o budżecie min. spraw wewnętrznych sen. Horbaczewski w sprawie Berezki powiedział:

„Wiadomości, które przedostają się z Berezki, może nie odpowiadają rzeczywistości w 100 procentach, jednak pożądanym by było, ażeby nad administracją obozu rozciągnięto kontrolę i wszelkie nieprawidłowości zlikwidowano”.

Senatorowa Fleszorowa krytykuje odnoszenie się do społeczeństwa, w szczególności konfiskaty gazet. Bardzo często, oświadczyła ona, konfiskowano artykuły, dotyczące deklaracji ptk. Koca. Jeden dziennik został zupełnie zlikwidowany, gdy szereg innych pism, włącznie krańcowych, wychodził dalej.

Sen. Fleszorowa poruszyła także sprawę Berezki i oświadczyła, że gdyby senatorom wolno było stawiać wnioski, to postawiłaby wniosek o zniesienie Berezki.

## Żydzi to ludność napływowa

Po przemówieniu sen. Schorra, Żyda, odpowiedział mu sen. Petrzycki, P. Schorr twierdzi, że Żydzi w Polsce nie są ludnością napływową, są autochtonami. Zaden wywód historyczny nie przekreślił faktu, że Żydzi posiadają swoją ojczyznę, mieli to wielkie nieszczęście, że ją utracili i że rozproszyli się po świecie. Tam, gdzie przybili, stali się ludnością napływową. Współczują narodowi żydowskiemu, ale to nie przekreśla faktu, że są narodem, nam obcym i rasowo i językowo i pod względem kulturalnym i pod względem religijnym i nie ma między nami duchowych punktów styczności.

## Zastrzeżenia barona Rotszylda.

Ciekawą rzecz pod adresem Żydów poruszył sen. Lechnicki. Przypomniał sen. Schorrowsi historię z okresu zawierania traktatu Wersalskiego. Hipolit Korwin-Milewski w książce swej pt. „70 lat wspomnień” pisze, iż w tym okresie hr. Orłowski odwiedził bar. Rotszylda i wyraził mu zastrzeżenie ze strony narodu żydowskiego, idące w tym kierunku, że, jeśli delegatem Polski na Kongres pokojowy zostanie pewien Polak, b. poseł do Dumy, mający opinię antysemity, to naród żydowski będzie to traktował jako poleceń pod swoim adresem i wyciągnie z tego konsekwencje w stosunku do spraw polskich, traktowanych na tym Kongresie, to Izrael zastąpi jej drogę ku wszystkim projektom. Znajdziecie nas — mówił bar. Rotszyld — na drodze do Gdańska, do Śląska Pruskiego i Cieszyńskiego, na drodze do Wilna i Lwowa i na drodze do wszystkich ważnych projektów finansowych. (S. Schorr: Kto to mówił? Różne głosy). Jeśli więc Pan mówi o jednej stronie medalu, panie senatorze Schorr, to niech się Pan zapozna z drugą! Ze my więc szukamy właściwej drogi wyjścia zarówno z jednej, jak z drugiej sytuacji, niech to Pana nie dziwi, (huczne oklaski).

## Z krwawej Hiszpanii.

### Decydujące walki w okolicy Madrytu.

Pierścien zamyka się szczerlnie.

Rozpoczęta w poniedziałek o świcie wielka ofenzywa wojsk powstańczych na odcinku Gnada-lajara trwa dalej. Wojska powstańcze, działające na tym odcinku, posunęły się o 30 km. w głąb swych pozycji wyjściowych. W dalszym ciągu ofenzywa pozwoliła obsadzić 7 miast. Pierścien w okolicy Madrytu zamyka się szczerlnie.

We Francji liczą się z rychłym upadkiem Madrytu i w dalszym ciągu z rychłym zakończeniem wojny.

### Młodzież Akademicka odwołuje się do Społeczeństwa!

Jednym z najdonioślejszych zagadnień chwili obecnej jest wychowanie dla Narodu i Państwa młodej inteligencji polskiej.

Głosy obaw, nadziei i przewidywań na przyszłość świadczy najlepiej z jednej strony o zrozumieniu doniosłości tego zagadnienia, z drugiej strony o głębokiej trosce całego społeczeństwa polskiego o jutro młodzieży.

Młodzież akademicka wie o tym serdecznie zainteresowaniu się przez starsze społeczeństwo jej sprawami i jest Mu wdzięczna za nie, ale niekiedy musi się odwoływać nie tylko do serca i duszy, ale i do ofiarności społecznej. Robi to niezmiernie rzadko i tylko wtedy, gdy jest istotnie zagrożona w swoim bycie, a nie znajduje innego wyjścia z sytuacji.

Taka chwila przyszła teraz, gdy setki studentów mają stracić rok studiów z powodu niemożności opłacenia czesnego. Strata roku studiów to opóźnienie o rok rozpoczęcia produktywnych prac dla Narodu, to pozostanie o rok dłużej na utrzymaniu społeczeństwa.

Jako bezpośrednio stykający się z potrzebami akademika polskiego, ufaj w poparcie, apelujemy do Was:

Dopomóżcie zagrożonej w swym bycie polskiej młodzieży akademickiej!

Dopomóżcie dzieciom chłopca, robotnika, rzemieślnika i zubożałego inteligenta polskiego, sięgającym po światło nauki!

Złóżcie jeszcze raz dowody zrozumienia dla potrzeb społecznych.

Akademik polski nie chce od Was jałmużny: to, co otrzyma za pośrednictwem „Bratniej Pomocy”, zwróci w przyszłości młodszemu pokoleniu młodzieży akademickiej, znajdującym się w takiej sytuacji, w jakiej on dzisiaj się znajduje.

Niech nikt nie pozostanie głuchym na nasz apel!

Niech każdy w miarę możliwości poprze jakimś datkiem naszą walkę o lepsze jutro polskiej młodzieży akademickiej!

Za Bratnią Pomoc S. S. S. U. P.  
Prof. Dr. Jan Dobrowolski, kurator.

### Aresztowanie ks. prał. Wienkego.

Rewizja u ss. Elżbietanek w Gdańsku.

Gdańsk. Wielkie wrażenie wywarła w Gdańsku wiadomość o aresztowaniu sędziego i cieszącego się ogólną powagą ks. prał. Wienkego we Wrzeszczu. Aresztowanie nastąpiło w sobotę. Po 6 godzinach wszakże zwolniono go na nowo. Bliższe szczegóły nie są na razie znane.

Nie mniejsze wrażenie wywarła pogłoska o dokonaniu rewizji u ss. Elżbietanek w Gdańsku, przy czym rewizja ta jakoby przybrać miała rażące formy. Bliższych szczegółów w tej sprawie należy jeszcze odczekać.

## Niesamowity testament.

Powieść angielska. 19

(Ciąg dalszy).

Gdy tak siedziała, pogrążona w zadumie, zbliżył się do niej jakiś urzędnik okrętowy z książką w ręku. Po jego świetnym umundurowaniu sądziła w pierwszej chwili, że to jest kapitan, lecz on przedstawił jej się jako porucznik okrętowy. Z grzecznym ukłonem pokazał jej książkę i rzekł:

— Pan kapitan przesyła pani uprzejme ukłony i radby się dowiedzieć, czy to pani jesteście autorką tej pięknej powieści?

Augusta, spojrzawszy na książkę, poznała od razu, że to był egzemplarz „Słubów Jaminy”.

Dała więc potakującą odpowiedź i porucznik odszedł. W kilka godzin później spotkała ją nowa niespodzianka.

Przystojny marynarz zbliżył się znów do niej oznajmiając, że jest wydany rozkaz, aby jej rzeczyć do innej kajuty przeniesiono. Augusta zawa-

## Sprawy rolnictwa w Senacie.

Senat obradował we wtorek nad budżetem rolnictwa.

Sen. Serożyński referował budżet min. rolnictwa i reform rolnych.

Zwyczaj cen zboża — mówi referent — wywołała niezwykłą reakcję. Czytamy w prasie codziennej żądania, ażeby położony kres tej tendencji. W chwili obecnej zwyczaj cen zboża nie decyduje jeszcze o poprawie sytuacji na wsi. Tylko bardzo niewielka ilość rolników posiada jeszcze zapasy ziarna.

Drugą przyczyną jest poziom cen artykułów hodowlanych, które nie zwykają. Sprawozdawca omawia następnie zmiany, wprowadzone przez sejm do budżetu tego resortu i zaleca przyjęcie budżetu w brzmieniu, uchwalonym przez sejm.

Sen. Hassbach, Niemiec, twierdzi, że dotychczasowa parcelacja większej własności na Pomorzu i w Poznańskim jest krzywdząca dla mniejszości niemieckiej. Mówca apeluje do rządu, ażeby przy parcelacji przydzielał ziemię małorolnym i bezrolnym Niemcom. Mówca zaznacza wkońcu, że będzie głosował za budżetem, jednakże do budżetu rolnictwa ustosunkowuje się negatywnie.

### Odprawa sen. Serożyńskiego na skargi sen. Hassbach.

Wspomnienie Wrześni i hakaty.

Na zakończenie debaty nad budżetem min. rolnictwa zabrał jeszcze głos referent sen. Serożyński, który polemizował z twierdzeniem sen. Hassbacha. Referent wspominał, że dane statystyczne, które według sen. Hassbacha mają świadczyć o zdolności Niemców, świadczą nie tyle o zdolnościach, co o swobodzie ruchów, którą cieszą się w granicach Rzplitej i o tym, że rozporządzają znacznymi funduszami.

Sen. Hassbacha boli — oświadcza mówca — los potomków jednego szambelana, Niemca, który sprzeciwił się w swoim czasie wywłaszczeniu, dlatego, że ich majątki uległy parcelacji. Nas bolało wiele faktów. Bolał nas strajk szkolny, bolał nas, jak dzieci Wrześni i opuchniętymi rączkami walczyły o język polski w szkole.

A wywłaszczenie — czy nas tak samo nie bolało? Czyż nie było stosowane wyłącznie do Polaków? Czy wóz Drzymały nie jest pomnikiem? Nas boli i dziś, że rodacy nasi poza kordonem nie mają takiej swobody, jaką mają obywatele Rzeczy w granicach Polski — kończy referent. (Głosy: Słusznie. Oklaski).

### Polska żąda dostępu do surowców i kolonii.

W poniedziałek w komisji surowcowej Ligi Narodowej, wystąpił m. i. i delegat Polski p. A. Rose, domagając się dla Polski dostępu do surowców i kolonii, motywując to tym, że Polska ma 450 tys. osób rocznego przyrostu.

**Jeszcze nie wszyscy wykonali swe obietnice w sprawie Pomocy Zimowej. Czas najwyższy wpłacić zadeklarowane sumy.**

**KONTO P.K.O. 70.200 „POMOC ZIMOWA“**

hała się, nie dlatego, aby jej żal było rozstawać się z jej gadatliwą towarzyszką podróży, lecz że miała istotnie angielski wstręt do wszelkiego rodzaju rozkazów.

— To rozkaz kapitana, łaskawa pani, — rzekł i odszedł z uprzejmym ukłonem i Augusta musiała zastósować się do tego rozkazu.

Wkrótce okazało się, że młoda autorka nie miała przyczyny żałować, że na tę zmianę przystała. Kajuta, do której ją przeprowadzono, była bardzo pięknie i wygodnie urządzone, na półkach, przybitych do ściany, leżało mnóstwo książek, pięknie oprawnych, a kilka fotografii, wiszących po nad łóżkiem świadczyły się zdawało, że to mieszkanie należało do kogoś innego, który je chwilowo ustąpił dla niej.

— Czy to dla mnie samej przeznaczona jest ta kajuta? — spytała Augusta porucznika.

Tak, pani. Kapitan tak rozporządził, — odpowiedział tenże. — Jest to właściwie mieszkanie pana Jonasa, porucznika drogiego, lecz on przeniósł się na czas tej podróży gdzieś indziej i oświadczył pani z przyjemnością tu kajutę.

— Jest to rzeczywiście niesłychana uprzejmość ze strony pana Jonasa, — nie wiem sama, co sądzić o tym dziwnym zdarzeniu.

Lecz nie skończyły się na tym jej niespodzian-

Proszyk „ORA”  
pierze idealnie i tanio  
Cena 60 gr

### Zjazd prasy katolickiej.

Warszawa. W Warszawie odbył się zjazd prasy katolickiej Ks. Biskup Adamski dotknął spraw szkolnych, podnosząc z uznaniem rolę prasy w tępieniu niektórych nadużyć i wybujałości szkodliwych na polu szkolnictwa. Jednak poprzestać na dotychczasowych wynikach nie można. Podręczniki szkolne, piśma pedagogiczne znajdują się w sprzeczności z nauką religii. Należy usunąć ze szkoły takie urządzenia, które zostały zdyskwalifikowane przez doświadczenie, jak koedukacja, zamiłowanie do nudyzmu, przerost zabaw, nadmiar wycieczek, paraliżujących normalne prace szkolne. Ks. Biskup podkreśla konieczność państwowej poświęcenia największych środków na szkoły powszechne, a następnie na szkolnictwo średnie i wyższe, wyrzeczenia się natomiast wychowania przedszkolnego i oświaty pozaszkolnej, jako rzeczy kosztownych, a mogących być wykonanymi przez inicjatywę prywatną.

Wreszcie ks. Biskup kładzie nacisk na konieczność szerzenia moralności, gdyż zanik jej powoduje kryzys państwowy. Tam, gdzie sumienie przestaje działać, trzeba chwycić się przymusu policyjnego.

Dla katolicyzmu nadchodzi wielka epoka i w tej epoce odrodzenia i zwycięstwa prasa musi odegrać wybitną rolę.

## WIADOMOŚCI.

N/0 w mieście, dnia 12 marca 1937 r.

Kalendarzyk. 12 marca, piątek, †† Grzegorza W.  
13 „ sobota, Krystyny p. m.  
14 „ niedziela, 5 postu.  
Wachód słońca g. 5 — m. 55. Zachód słońca g. 17 — m. 37.  
Wachód księżycy g. 6 — m. 27. Zachód księżycy g. 20 — m. 47.

### Ferie wielkanocne przedłużone o 1 dzień.

Minister oświaty zarządził przedłużenie tegorocznych ferii wielkanocnych w szkołach o jeden dzień.

Ferie wielkanocne, które rozpoczynają się, jak zazwyczaj, w Wielką Srodę, dnia 24 bm., skończą się w dniu 31 bm. Zajęcia szkolne po feriach rozpoczną się dopiero 1 kwietnia.

### Z wiosennego jarmarku.

Nowemiasto. Srodowy jarmark kramny jak i byłbyć świąteczny przyciągnął dużo ludności, a głównie młodzież, która przeważnie obchodziła rynek. I tym razem sterczałem Tow. Samod. Kupców cały rynek przeszedł na własność Tow. Ustanowiona straż porządkowa oddzielała miejsca pod stołki tylko chrześcijanom. Żydom w bocznych uliczkach nawet nie pozwolono targować. Na jarmarku kramnym, który więc dzięki naszemu kupiectwu jak i dalszemu społeczeństwu odbył się bez chałatury żydowskiej, ruch był stosunkowo słaby głównie dla braku gotówki. Natomiast na targowisko bydła, co spędzono bardzo dużo bydła, a ruch był ożywiony. Jak zdolałiśmy się dowiedzieć, załadowano 7 wagonów bydła, kupcami byli przeważnie Żydzi. Ceny normowały się następująco: Za bydlę młodociane płacono od 40—80 zł, buhaje 150—180, tłuście krowy i buhaje do 32 zł za cetr., krowy źle odżywiane, starsze 100—130 zł, mleczne i lepsze 150—270 zł, cielęta 12—25 zł, konie robocze 80—120 zł, lepsze 150—250 zł, było i kilka koni, za które płacono 400 zł i więcej. Nie notowano przyłapania kieszonkowców, jak i nie zauważono bijatyk. Natomiast mimo zakazu sprzedawania alkoholu spotykano sporo „zagazowanej” młodzieży po ulicy. Smutny to objaw. Kusielkami to te małe buteleczki „czystej”.

### Kurs kroju.

Nowemiasto. Staraniem tuł. panien odbywa się w Nowymmieście 3-tygodniowy kurs kroju. Kurs ten jest podzielony na dwa działy dzienny i wieczorny. Dzięki gorliwej pracy instruktorki p. Łonskiej Olgi kurs cieszy się wielkim powodzeniem i bierze w nim udział ogółem 69 panien. Kurs kończy się 20. III. 37.

ki. W kilka minut później, gdy wychodziła z tego nowego mieszkania, przystąpił do niej kapitan okrętu w paradnym mundurze, w towarzystwie pięknej, młodej, jasnowłosej damy.

— Jeśli się nie mylę, pani jesteście panną Smitters? — zapytał z uprzejmym ukłonem.

— Tak jest, panie, — odpowiedziała skromnie Augusta.

— No, a ja jestem kapitanem Alton. Spodziewam się, że w tej tu kajucie będzie pani miała daleko wygodniej, niż w tamtej. A teraz mam zaszczyt przedstawić pani panią Holmhurst, małżonkę lorda Holmhursta, gubernatora Nowej Zelandii. — A potem zwracając się do pięknej, jasnowłosej damy, rzekł: — Oto jest panna Smitters, o której pięknej powieści tak wiele mówiłaś mi pani.

Cieszy mnie niezmiernie, że mam sposobność zapoznania się z panią, — rzekła dystyngowana pani gubernatorowa z niekłamana serdecznością. — Kapitan Alton przyrzekł mi, że przy obiedzie będę mogła siedzieć obok pani, będziemy więc mogły dowoli rozmawiać z sobą. Nie pamiętam, żeby mnie kiedy zajmowało coś tak bardzo, jak to dzieło pani. Przeczytałam je trzy razy, a to znaczy wiele u osoby, mającej tak wiele jak ja do czynienia. (C. d. n.)



## JARMARK na bydło i konie

odbędzie się  
w Kurzętniku  
w środę, dnia 17 marca rb.  
Zarząd gminy Kurzętnik.

### Sprostowanie.

Na ogłoszenie p. Firyna z Omule, jakoby miał popełnić defraudację, oświadczam, że zaliczkę daną mi przez p. Firynę zatrzymałem z powodu tego, że mam do niego pretensję za dźlerzawę ubikacji na filii. Zadnych fałszerstw z ksiąteczkami nie robiłem, a ewentualne poprawki, podwyższające procent, robiłem w celu utrzymania klienteli, pokrywając nadwyżkę z własnej kieszeni. Z dniem 1 marca skończyłem współpracę z p. Firynem i aby wyrównać swoją pretensję daną mi zaliczkę zatrzymałem.

Władysław Kolecik, Rumienia.

Uznana przez Pomorską Izbę Rolniczą

## Zarodowa Hodowla Drobiu

Majątek Kurzętnik, poczta w miejscu

sprzedaje jaja wylęgowe i pisklęta jednodniowe

Kury Leghorny i Inseksy  
Indyki Mamuty amerykańskie  
Kaczki Peking i Orpingtony.  
W 1936 r. Hodowla zdobyła:  
I. pierwszą nagrodę (puhar) na ogólnokrajowym konkursie nieśności:  
Przez 11 miesięcy kura Nr 110 zniosła 247 jaj  
111 262  
112 244

II. Złoty medal za indyki Mamuty na wystawie w Warszawie.

## Makuchy Iniane i rzepakowe

Otręby pszenne (szale)  
i żytnie

pierwszorzędnej jakości poleca

„ROLNIK” Spółdz. roln. handl.

Lubawa, tel. 39 Nowemiasto, tel. 49  
Rybno, tel. 2.

## Gospodarstwo

w Zbicznie 3 ha

na sprzedaż oraz żywy i martwy inwentarz w miejscu.

O. Kubalski, Nowemiasto,  
Cegielnia Powiatowa.

## KATECHIZMY

i śpiewniczki religijne

ka. prob. Pelki — cena 60 gr  
poleca

KSIĘGARNIA „DRWĘCA” NOWEMIASTO.

Polecam w wielkim wyborze

## OBRAZY

w ramach owalnych i czworokątnych po cenach bardzo przystępnych i na dogodnych warunkach.

Wykonuję wszelkie prace malarskie i pozłacam stare ramy do obrazów  
WŁADYSŁAW LISZEWSKI, BRODNICA  
skład obrazów — ul. Mostowa 13, naprzeciw p. Peto.

### Polecamy

szan. Pałaczom nasze  
zwijki do papierosów

„Morswipen”  
150 sztuk

Żądać we wszystkich  
sklepkach tytoniowych.

### Szukam

składnicy

w Nowym Mieście albo w  
Lubawie na zakup ziemiopłodów.

Ofertę uprasza się pod nr.  
100 do eksp. „Drwęcy”.

### Drzewo opałowe

gromady zdadne na ploty,  
drzewo użytkowe, stałe na  
sprzedaż we wtorki i piątki,  
Majątek Ciborz, p. Lidzbark.

Ogler „Lot”  
został uznany do pokrywania  
obcych klaczy na obszar gminy  
wielekiej i miejskiej — Lubawa.  
[Plebanka Lubawa.]

## Na Post Sery

tylko szwajcarskie  
gdańskie itd.

Szproty  
Węgorze  
Piklingi  
Szproty w oliwie  
Byelki, skumbrie  
Sardynki

F. BUDA, Brodnica,  
Mostowa 2 i Rynek 25.

6 ulów pszczół  
oraz przeszło 30 kop szarychów  
suche i dobre, różnej grubości  
korzystnie sprzedaje  
Berta Pokojski,  
(nieruchom. p. Fr. Iwalskiego)  
Lidzbark, ul. Nowa 2  
(Za sądem grodzkim.)

## Oświadczam,

że Władysława Suszyńskiego  
z Bratiana pomawiałem bezpodstawnie o kradzież jęczmienia

Walerian Lletz,  
z Bratiana.

## DYKTĘ

wszelkich grubości

## forniery

## OKUCIA

meblowe i budow.

poleca

## T. KOZICKI,

skład tełaza Brodnica,  
Hallera 17.

## Skóry

rymarskie, blankowe  
surowe. Okucia do  
uprzęży czarne i białe  
tanie i dobre  
poleca w dużym wyborze

## SKŁADNICA SKÓR

CZ. BALCEROWICZ

Brodnica n. Drw.

tel. 1/1 przy moście.

## Dla Pana

Wytworne

## koszule sportowe

w 10-kach gatunków

od zł. 3.25 do zł. 15.50

## Kapelusze

„Brosk”

od 3.15 zł do 8.75 zł

Wybór, jak i sobie

trudno przedstawić!

Ceny reklamowe.

Poleca!

C. KOLASIŃSKI

BRODNICA, Rynek 27

Proszę przekażać się o korzystnych cenach bez obowiązku kupna!

## PRALNIA

Chemiczna i farbniarska

w Brodnicy, ul. Mostowa 7

właśc.: KONST. STEIKA

Czyści i farbują chemicznie i farbują

wszelką garderobę iachowu,

szybko i pod gwarancją nie

uszkodzenia tkaniny.

Ceny znacznie niższe.

Zlecenia przyjmują:

w Lubawie:

p. Bestjanowa „Bazar”

w Działdowie

p. Jadwiga Małek, skład galan.

w Lidzbarku

p. Stan Gawryś, skl. galanterii

Na Nowemiasto poszu-

kują się poważniejszego za-

stępcey do przyjmowania wszel-

kiej garderoby do czyszczenia

chem. wzgl. farbowania.

## Uwaga!

pp. Właściciele ogrodów i sadów

Do zwalczania szkodników

drzew owocowych

polecam;

Karbollineum sadowniczą

D. K. M.

Ciecz Bordeaux

Kalifornijską

opryskiwacze

do drzew

oraz inne chemikalia ogrodnicze

(prospekty; bezpłatnie)

NOWA DROGERIA

właśc. Wacław Truszczyński

LUBAWA, ul. Zamkowa 1

Telefon 37.

# ATA

czyści i szoruje  
wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL”  
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

Nowe fonoplastyczne odbiorniki

## TELEFUNKEN

Maksymalna selektywność, samoczynne regulowanie fadingsów. Najnowsze lampy. Piękna nowoczesna skrzynka.

Na dogodnych warunkach od 20 zł mies. do nabycia w firmie  
J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32/34. Telefon 94.

Po objęciu zakładu fotograficznego  
od p. Edwarda Osmańskiego

polecam się do wykonania wszelkich  
prac wchodzących w zakres fotografii

Proszę o poparcie mego przedsięwzięcia  
chrześcijańskiego

Zakład artystycznej fotografii  
i powiększeń

Stanisław Jocher, Brodnica  
ul. Mostowa 20.

Sprzedaję

## MASZYN

rolniczych

manete, młóckarnie  
różnego gatunku  
wałnie i rowery

po bardzo niskich cenach  
poleca

Firma J. GARSTKA  
Brodnica.

Kupię

## gospodarstwo

8-15 morgów w okolicy No-  
wegomiasta. Zgłoszenia do  
eksp. „Drwęcy” Nowemiasto.

Gospodarstwo  
ca 86 mrg wraz z zabudowa-  
niem, położone w Tereźewie,  
należące do Aleks. Karzew-  
skiego, zostanie 5 kwietnia  
o godz. 10.30 w Sądzie Grodz-  
kim w drodze przymusowej  
licytacji sprzedane. Cena wy-  
wołania 5.450 — zł. Reflek-  
tanci winni posiadać ze-  
zwolenia Komisarza Ziem-  
skiego.

BANK LUDOWY  
Nowemiasto.

Gospodarstwo

65 mórg dobrej ziemi, w tym  
5 mórg łąki naddrzewnej.  
Budynki nowe, masywne. Kom-  
pletny inwentarz żywy i mar-  
towy, szasz na sprzedaż. Cena  
18.000 zł.

Roman Lisicki  
Miesiączkowo, p. Górzno

## PIEKARNIA

w większym mieście na Pomo-  
rzu, dobrze zaprowadzona —  
z powodu choroby na bardzo  
korzystnych warunkach do  
wydzierżawienia.

Zgł. do adm. „Drwęcy”  
w Nowym Mieście.

Niniejszym podaję do łask.  
wiadomości, że  
wykonuje wszelkie  
prace w zakresie kra-  
wiectwa wchodzące  
i proszę o łaskawe poparcie,  
gdyż mam na utrzymaniu sta-  
rych rodziców.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy”  
Nowemiasto.

Miód czysty pszczołowy  
poleca po cenie  
za 1 funt 1,40 zł.  
Fr. Tysler, Lubawa.

## Struny

i przybory

do skrzypiec, mandolin  
i gitar — smyczki  
i włosie do smyczków  
organki

w wielkim wyborze i najtaniej  
poleca

Księg. „Drwęca”,  
Nowemiasto — Rynek 4.

## Kupisz najtaniej!

Naftę silno-płomienną

Ropę naftową

Oliwy — Smary

Tran na skórę

Karbollineum sadownicze

Mydła i Proszki w drogerii

Zyg. Chojnacki  
dawca Kapczyński  
BRODNICA, Hallera 7

## DRUKI

wszelkiego rodzaju  
zwyczajne do naj-  
wykwintniejszych  
po cenach przystępnych  
wykonuje  
terminowo i gustownie

Drukarnia „Drwęcy”  
Nowemiasto.

## Pocztówki

### Wielkanocne

nowe — ładne wzory  
w wielkim wyborze poleca

Księgarnia „Drwęca”  
Nowemiasto.



# NASZ PRZYJACIEL

## DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę V postu.  
**EWANGELIA,**

napisana u św. Jana, w rozdz. VIII, w. 46—50.

W on czas mówił Jezus rzeszom Żydowskim: **Kto z was dowiedzie na mnie grzechu? Jeśli prawdę mówię, czemu mi nie wierzycie? Kto z Boga jest, słów Bożych słucha. Dlatego wy nie słuchacie, że nie jesteście z Boga. Odpowiedzieli tedy Żydowie i rzekli mu: Iżali my nie dobrze mówimy, żeś ty jest Samarytan i czarta masz? Odpowiedział Jezus: Ja czarta nie mam, ale cześć Ojca mego, a wyście mnie nie uczili. A ja nie szukam chwały swej: jest, który szuka i sądzi. Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Jeśli kto zachowa mowę moją, śmierci nie ogląda na wieki. Rzekli tedy Żydowie: Terazśmy poznali, że czarta masz. Abraham umarł i prorocy, a ty powiadasz: Jeśli by kto strzegł mowy mojej, nie skosztuje śmierci na wieki. Iżali ty jest większy nad ojca naszego Abrahama, który umarł i prorocy pomarli, czym się sam czynisz? Odpowiedział Jezus: Jeśli się ja sam chwale, chwała moja nie jest. Jest Ojciec mój, który mnie uwielbia, którego wy powiadacie, iż jest Bogiem waszym; a nie poznaliście go; ale ja go znam. I jeśli bym rzekł, że go nie znam, będę podobnym wam kłamcą. Ale go znam i mowy jego strzegę. Abraham, ojciec wasz, z radością żądał, aby oglądał dzień mój; i oglądał i weselił się. Rzekli tedy Żydowie do niego: Pięćdziesiąt lat jeszcze nie masz, a Abraham widział? Rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: pierwej niż Abraham się stał, jam jest. Porwali tedy kamienie, aby nań ciskali. Lecz Jezus zataił się i wyszedł z kościoła.**

## Jezus Chrystus — Bogiem.

Ewangelia św. Jana Apostoła co do charakteru swego, co do treści i formy, wybitnie się odróżnia od ksiąg innych trzech Ewangelistów:

Jak nie czerwona wije się przez całą Ewangelię św. Jana prawda, że Chrystus jest Synem Bożym i Bogiem. Widać to też z tego, co jest na niedzielę piątą Postu przeznaczone.

Powołuje się Jezus na świętość życia. **Kto z was dowiedzie na mnie grzechu?** Istotnie, ważne to pytanie. Któż z ludzi mógłby je postawić? Szczególnie, jak tu, wobec nienawistnych wrogów, którzy śledzili każdy krok, każdy ruch Jezusa. I nie mogli zdobyć się na inną odpowiedź jak na wyzwiaska, że jest Samarytaninem i ma czarta.

Przypisuje sobie Jezus wieczność, stwierdzając mocno i uroczyście: **Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: pierwej, niż Abraham się stał, jam jest.** Zwrotu „zaprawdę, zaprawdę” Jezus używa zawsze, kiedy wygłasza prawdę podstawową. Pierwej byłem, niż Abraham, który żył temu blisko 2000 lat. Tak powiedzieć byłoby niezupełnie ściśle i poprawnie. Jezus mówi: Abraham się stał, jam jest. Wieczność jest teraźniejszością, nie zna przeszłości ani przyszłości, nie zna zaistnienia ani zmiany.

Nazywa tu dwukrotnie Jezus Boga Ojcem swoim i od zachowania mów swoich uzależnia żywot wieczny: **Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: jeśli kto zachowa mowę moją, śmierci nie ogląda na wieki.**



Pierwsze oficjalne zdjęcie angielskiej pary królewskiej.

Przypisuje więc sobie Jezus dobitnie i wyraźnie przymioty Boskie i istność Boską. Tak też rozumieją go słuchacze Jego i chcą doraźnie ukarać bluźnierstwo domniemane, chwytają kamienie, gdyż prawo Mojżeszowe nakazywało ukamienować bluźnierców. Przygrawką to jest do Męki Chrystusowej, która niedługo po tej mowie nastąpi. Dlatego czyta też ją Kościół wielce stosownie w niedzielę, z którą zaczyna się czas pasyjny.

Za twierdzenie Swe, iż jest Synem Bożym, poniesie Jezus śmierć. Gdy stawiony będzie przed synedrium żydowskim, Kajfasz, arcykapłan, zapyta go: **„Poprzysięgam Cię przez Boga żywego, abys nam powiedział, jeśliś ty jest Chrystus, Syn Boży??”** A Jezus, dotychczas milcząc na wszystkie zapytania i zarzuty, teraz milczeć nie może. **„Rzekł mu Jezus: Tyś powiedział. Jednak powiadam wam:”** odtąd ujrzenie Syna Człowieczego, siedzącego na prawicy mocy Bożej i przychodzącego w obłokach niebieskich. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł szaty swoje, mówiąc: **Zblużnił; cóż dalej potrzebujemy świadków? Otoście teraz słyszeli bluźnierstwo. Co się wam zda? A oni, odpowiadając, rzekli: Winien jest śmierci.”**

Boskość Chrystusa — to jest kamień węgielny Jego dzieła: Jego nauki i religii, przypięczonej krwi Jego. **„Ja i Ojciec jedno jesteśmy.”** Tyś się raz tak i podobnie zaświadczał. I prawdy tego świadectwa dowiódł rozlicznymi cudami.

Chrystus jest więc Bogiem.

Tu połączoności być nie może. Tu drogi ludzkości się rozchodzą: albo być wyznawcą Boga Chrystusa albo Jego wrogiem. To stanowi o losie w wieczności.

Więc powiemy z Apostołem Narodów: **„Chrystus, który jest nad wszystkim Bóg, błogostawiony na wieki.”**

## Przed kanonizacją Andrzeja Boboli.

Citta del Vaticano. W związku z zamierzoną kanonizacją błogostawionego Andrzeja Boboli, Kongregacja Orzędów, mająca decydujący głos w tej sprawie, zbiera się w pełnym składzie w apartamentach Papieża dn. 17 bm., aby w obecności Ojca św. powziąć postanowienia. Udział też weźmie prymas Holnd. Prawdopodobnie ustalony będzie wówczas dokładny termin kanonizacji.

Błog. Andrzej Bobola należał do zakonu oo. Jezuitów i pochodził ze znanej rodziny, której przodkowie mieszkali na kresach wschodnich. Został zabity przez kozaków w r. 1652 w Janowie pod Pińskiem. Cześć religijna dla jego pamięci istniała w Polsce już od dawna. Ciało Andrzeja Boboli, początkowo pochowane w klasztorze oo. Jezuitów w Połocku, po zabranii tego klasztoru przez Rosję i po przekształceniu klasztoru na korpus kadetów zostało przewiezione do Białej Podlaskiej, a następnie przez bolszewików było wywiezione do Moskwy. Po wojnie 1920 r. zwłoki zostały sprowadzone do Rzymu i obecnie są umieszczone w specjalnym ołtarzu kościoła Al Gęzu, gdzie znajdują się również groby św. Ignacego Łojoli, św. Franciszka Ksawerego i innych świętych, należących do zakonu Jezuitów.

Należy też zaznaczyć, iż prowadzone są tu starania o kanonizację królowej Jadwigi i kardynała Hożjusza.

## Diecezja chełmińska w cyfrach.

Jak wynika z najnowszego spisu diecezji („elenchu”), na r. 1937, liczba dusz w całej diecezji wynosiła przy końcu r. 1936 — 997.054 (w r. 1935 — 982.071).

Dekanatów liczy diecezja 29 (w r. 1935 — 29), kościołów parafialnych 251 (232); innych samo-

dzielnych stacji duszpasterskich (kuracji) 72 (85); kościołów filialnych 34 (52); kaplic publicznych i półpublicznych 105 (85); kaplic prywatnych 8 (10).

Kapłanów jest w diecezji 627 (645); z tych na emeryturze znajduje się 30 (23); w tym w domu księży emerytów w Zamartem 5. Prałatów jest w diecezji 21: 2 protonotariuszy apostolskich, 7 prałatów domowych Ojca św., 12 księży szambelanów tajnych, 10 szambelanów świeckich.

Poza granicami diecezji znajduje się 23 księży

W ciągu r. 1936 zmarło księży 14 (14): ś. p. ks. ks. prof. Bernard Pyszora, kan. Paweł Pansko z Pelplina, Zygmunt Rożycki, prob. w Zieleniu, Kazimierz Kłopotki, prob. chojnicki, Klemens Pape, prob. nowomiejski, Wład. Grochocki, prob. w W. Komórsku, wik. Edmund Landmesser, Stanisław Zegarski, prob. zwiniarski, Walerian Głowczewski, wik. w Grudziądzu, Ignacy Nowak, emeryt, niegdys prob. w Ustławiu, Paweł Lessel, prob. w Kamieniu, Józef Wyśiński, prob. w Toruniu, Maria Włoszczyński, prob. płoweski, Augustyn Masłowski, prob. tylicki.

Zakonników (i członków zgromadzeń religijnych) było w diecezji w r. 1936 — 42 (37); zakonnic (siostr miłosierdzia) 766 (686).

Seminarium duchowne liczy w pięciu kursach 185 (162) kleryków, a mianowicie na kursie I — 34 (26), na II — 23 (32), na III — 30 (31), na IV — 34 (40), na V — 33 (33) na VI — 31.

Gimnazjum Biskupie „Colegium Marianum” liczy 262 uczniów (218).

Najstarszym kapłanem diecezji jest ks. prałat **Wojciech Klatt, proboszcz lidzbarski, który 22 kwietnia br. ukończy 86 rok życia, a 12 lipca rb. 63 rok kapłaństwa.** Drugim wedle wieku jest ks. Ignacy Niklas, emeryt w Gnieźnie, który 2 lutego ukończył 80 rok życia, a 27 marca rb. 52 rok kapłaństwa. Pochodzący z naszej diecezji, ale mieszkający stale jako emeryt w Sopocie, ks. Aleksander Jabłoński ukończy w bież. roku 90 rok życia.

W tym roku nie przypada w diecezji żaden złoty jubileusz kapłaństwa.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą 24 marca ks. ks.: Feliks Baniecki, prob. w Lignowach; Stan. Chylarecki, prob. w Koronowie; Bron. Domachowski, emeryt w Bydgoszczy; Sylw. Grabowski, prob. w Sypniewie (12. 5.); Leon Kręcki, prob. w St. Kiszewie; Józef Prönnke, kuratus w Kurkocinie; Klemens Przewoski, prob. w Gdyni-Oksywiu (12. 5.); Ignacy Ptaszyński, prob. w Boleszynie (12. 5.); kanonik dr. Maksymilian Raszeja w Pelplinie; Leon Sochaczewski, prob. w Lichnowach; kanonik honorowy Teodor Turzyński, prob. w Gdyni, Jan Zieliński, kuratus w Lianie; Marian Zygmantowski, prob. w Czarnymlesie (19. 3.)

Wszystkim czcigodnym Jubilatam przesyłamy na tej drodze już dziś serdeczne życzenia, by Pan Bóg błogostawił ich pracy dla dobra dusz na chwałę Bożą i dał im nagrodę zasłużoną, jako sługom Jego wiernym!

## Zbrojne porwanie dzlewczyny.

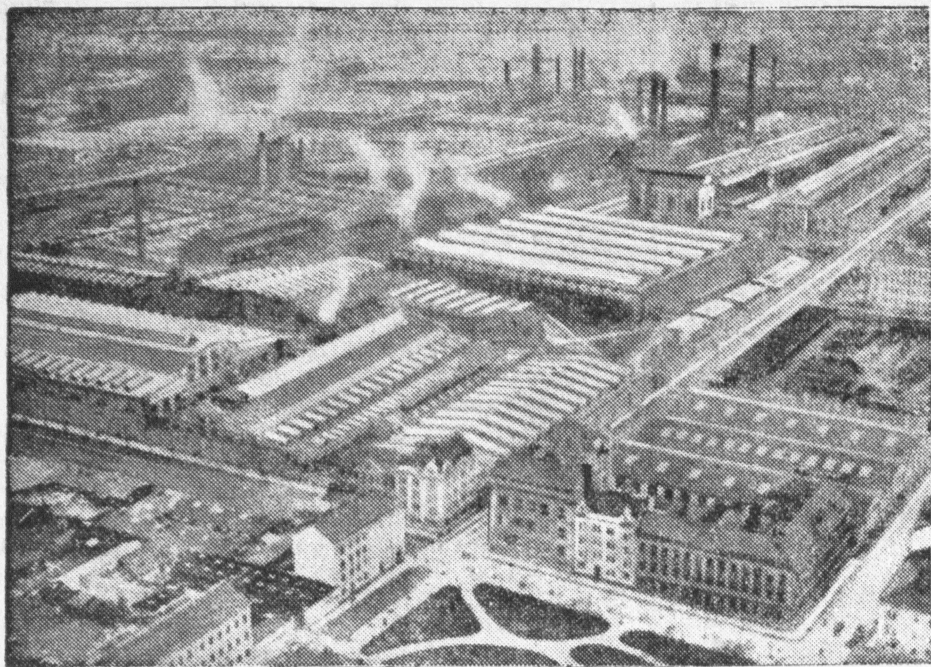
### Zuchwalstwo handlarzy żywym towarem.

Czerniowce. We wsi Bilec, koło Radowic na Bukowinie, na dom rodziny Moisiwicz napadło w nocy 3 zamaskowanych mężczyzn, uzbrojonych w rewolwery i noże. Zagroziwszy rodzinom śmiercią na wypadek wszczęcia alarmu, niezajomi wprowadzili 17 letnią córkę do czekającego opodal samochodu, po czym wyruszyli w nieznanym kierunku.

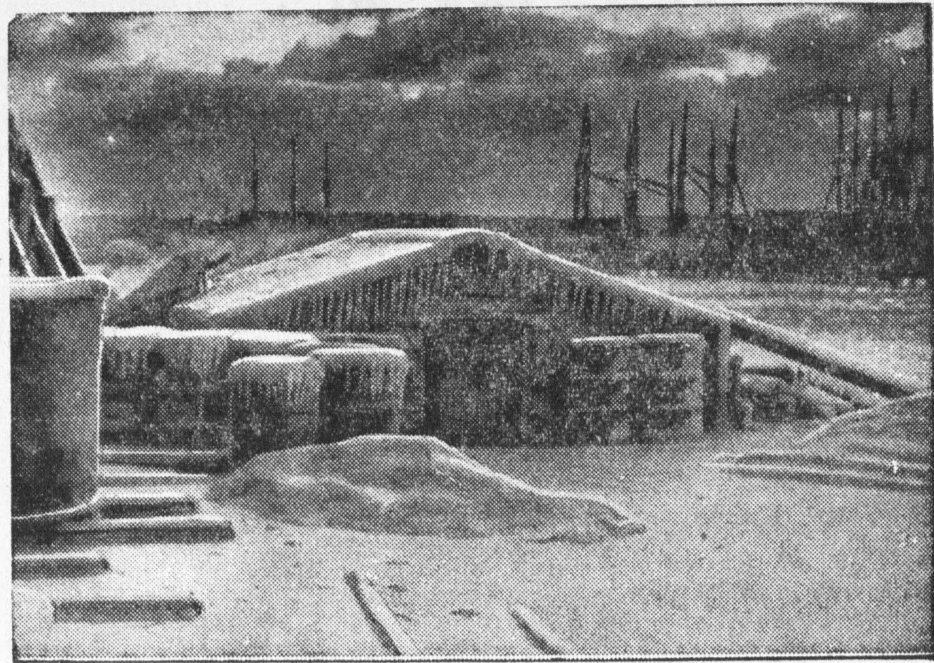
Policja zdołała ustalić tożsamość opryszków. Są oni członkami międzynarodowej bandy handlarzy żywym towarem.



W Berlinie odbyła się wystawa psów rasowych. Pewna suczka z rasy owczarków jest tak wytresowana, że potrafi uwolnić z więzów swego pana.



Olorzymia fabryka broni Skoda w Czechosłowacji.



W czasie silnych mrozów dokonano powyższego zdjęcia w porcie kopenhaskim. Widok przypomina raczej daleką północ.

## Co robią żołnierze niemieccy na Pomorzu?

Zlikwidować absurdalny stan rzeczy na ziemiach zachodnich.

W kompleksie spraw, które w związku z zamieszkiwaniem uciążliwego elementu niemieckiego na ziemiach zachodnich wysuwają się na plan pierwszy, czołowe miejsce zajmuje sprawa t. zw. optantów niemieckich, t. zn. ludzi, którzy w latach 1920 i 1921, mając możliwość wyboru między przynależnością państwową do Polski lub do Niemiec, wybrali ostatnie. Sprawę wysiedlenia tych kolonistów załatwiła dopiero t. zw. Konwencja Wiedeńska z 1924, ustalając, że opuszczą oni granice państwa w trzech określonych z góry terminach, a ostatecznie 1 lipca 1926 r.

Niestety, postanowienie to zostało wykonane tylko odnośnie tej grupy optantów, która nie posiadała nieruchomości w Polsce. Ta grupa opuściła Polskę w przewidzianym terminie, reszta za to pozostała w dalszym ciągu w kraju. Nie są to czasy tak znowu bardzo odległe, byśmy nie pamiętali o inscenizowanych wówczas przez Niemców tragediach. Konstruowanie antypolskiej hecy propagandowej nie nastęczało wtedy stronie niemieckiej żadnych trudności. Poprostu nie przygotowywało się po stronie niemieckiej niczego dla przyjęcia rodaków, których termin przyjazdu był znany na kilka czy kilkanaście miesięcy naprzód, po czym sporządzono fotografie spędzonej na jedno miejsce gromady ludzkiej: kobiet, dzieci, niemowląt z całym podręcznym dobytkiem. Fotografie „tych ofiar i sierot” rozsyłano po świecie jako dokumenty polskiej brutalności, jakkolwiek władze polskie czyniły wszelkie możliwe i niemożliwe ułatwienia.

Postanowień Konwencji Wiedeńskiej nie wykonano dotąd w stosunku do grupy, która posiadała nieruchomości w obrębie 10 kilometrowego pasa granicznego oraz grupy trzeciej — posiadającej nieruchomości poza pasem granicznym, co do których wykonanie postanowień Konwencji Wiedeńskiej zostało zawieszono. Ten stan rzeczy trwa do dnia dzisiejszego.

Chwila obecna wymaga zajęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie optantów. Po wprowadzeniu bowiem powszechnego obowiązku wojskowego przez Niemcy, optanci są zobowiązani do służby wojskowej w armii niemieckiej. Państwo Polskie nie może tolerować na Pomorzu zjawiska masowego odbywania służby wojskowej przez mniejszość niemiecką w granicach ościennego państwa. W roku bieżącym byliśmy świadkami poboru rekruta do Reichswehry na Pomorzu. Nara-



Strajkujący robotnicy amerykańskiego przemysłu samochodowego z bezmyślną zaciętością rozbijają okna fabryki.



W stanie Tennessee (Am. Półn.) odbył się ślub 22 letniego młodzieńca z 9 letnią dziewczynką. Nawet Amerykanie oburzali się na ten ślub, ale mimo to odbył się, bo w stanie Tennessee nie ma prawa, określającego pewien wiek do zawarcia małżeństwa.

zle odebrany kontyngent nie poszedł do służby, gdyż Niemcy nie wyczerpali jeszcze kontyngentów w Rzeszy. Rezerwiści jednak byli już w roku bieżącym na ćwiczeniach wojskowych w Niemczech, a nawet otrzymali awanse.

Póki tego, horrendalnego stanu rzeczy nie zlikwidujemy, nie będziemy mieli spokoju. Wszystko bowiem można tolerować, ale zezwalać na pobyt zwartej masy żołnierzy obcej armii w obrębie granic własnego Państwa w najbardziej trudnym do obrony pasie granicznym, to jest stan conajmniej nienormalny.

### Po latach tułaczki stał się milionerem.

W okresie wielkiej wojny Teodor Kędziński zaciągnął się w Ameryce do armii generała Hallera. W Ameryce w mieście Detroit pozostawił żonę z dwojgiem dzieci. W kilka miesięcy po wyjeździe męża Kędzińska otrzymała zawiadomienie z Czerwonego Krzyża, że mąż jej poległ podczas walk na froncie francusko-niemieckim.

W kilka lat po rzekomej śmierci męża kryzys zmusił Kędzińską do zlikwidowania interesów; z oszczędzonymi pieniędzmi powróciła wraz z dziećmi do kraju.

Kędziński tymczasem jako ciężko ranny wzięty został do niewoli niemieckiej. Przez długie miesiące przebywał w szpitalu wojskowym w Saksonii.

Minęły długie lata, Kędziński wyleczył się z poniesionych ran i zdołał zarobić tyle pieniędzy, iż z Hamburga udał się do Ameryki. Dla oszczędności wsiadł na mały statek handlowy, którego kapitan oszukał go, gdyż zamiast do New Yorku popłynął do Argentyny.

Kędziński, znalazłszy się bez pieniędzy, zabrał się z całą energią do pracy i dorobił się w krótkim czasie znacznego majątku. Wówczas udał się na poszukiwanie swej rodziny.

W Detroit dowiedział się, iż żona powróciła do Polski. Kędziński przyjechał zatem do kraju.

Władze administracyjne bez trudu ustaliły, iż żona Kędzińskiego wraz z dwojgiem dzieci, obecnie już dorosłych, znajduje się w swej rodzinnej wiosce pod Sochaczewem. Kędziński znalazł swą rodzinę w skrajnej nędzy. Kędziński, będąc obecnie milionerem, sprowadził żonę z dziećmi do Warszawy i wkrótce po załatwieniu formalności paszportowych udał się z rodziną do południowej Ameryki.

### Monety ze szkła.

Drobne monety z nietłukącego się szkła mają być wprowadzone w Stanach Zjednocz. Specjaliści twierdzą, że drobna moneta ze szkła jest nie tylko trwalsza niż z metalu, ale również jest higieniczniejsza i nie tak łatwo ją podrobić.

### Pieczywo z kukurydzą w Niemczech.

W Niemczech wyszło rozporządzenie, że przy produkcji chleba i innego pieczywa dodawać należy do mąki pszennej 7 proc. mąki z kukurydzy. Wydając to zarządzenie czynniki miarodajne zaznaczają, że domieszka o tak nieznacznym procencie mąki kukurydżowej nie wpływa na smak i wartość pieczywa i przypomina, że już przed wojną konsumowano chętnie pieczywo pszenne, mieszane z kukurydzą.

### Ekscentryczny Amerykanin zbudował arkę na wzór Noego.

Niejaki Greenwood, zamieszkały w wybrzeżach oceanu Spokojnego w Stanach Zjedn. A. P., twierdzi, że w r 1938 ocean Spokojny zaleje ląd amerykański do Gór Skalistych, a jednocześnie od południa ruszą wody oceanu i zatopią Amerykę aż do Alaski. Aby uniknąć katastrofy Greenwood zbudował arkę i zamieszkał w niej. Poza tym przez radio nawoływał rodaków, by budowali też arki.

### KTO GRAŁ

W przedziale wagonu kolejowego jedzie z Gdyni do Warszawy czterech panów. Mianowicie: Polak, Rosjanin, Francuz i żyd. Skracają sobie czas podróży, grając w karty. Do przedziału wchodzi konduktor, zwracając uwagę, że w pociągu nie wolno uprawiać hazardu. Gdy to nie pomaga konduktor wzywa policjanta.

Policjant pyta Rosjanina: Czy pan grał?  
— Jej Bogu nie igrał!  
Z kolei policjant zwraca się do Francuza, który odpowiada kategorycznie:  
— Nie grałem!

Polak również kategorycznie oświadcza: Słowo honoru, że nie grałem!

Kiedy policjant z tem samym pytaniem zwrócił się do żydka, ten odpowiedział pytaniem na pytanie:

— Jak oni nie grał, to z kim ja miałem grać?

### ACH, TAKI

— Radzą mi, abym koniecznie wyleciał zagranicę.  
— Doktor?  
— Nie adwokat!

— Jak tam interesy?  
— Mam masę roboty!  
— Tyłu klientów?  
— Nie! Tyłu wierzycieli.

Działo to się w Ameryce podczas trwania niewolnictwa.

— Podobno nie będzie można strzelać do murzynów! — mówi jeden plantator do drugiego.

— W jakim miesiącu? — pyta drugi.

### WSTRZĄSAJĄCA SCENA

Jakiegoś człowieka znaleziono nad ramieniem na ulicy nawpół żywego z głodu i chłodu.

— Jest tylko jeden ratunek — powiada przybyły lekarz pogotowia. — Dwóch ludzi niech go trzyma, a jeden niech mu wlewa konjak do ust.

— Nie, nie, — protestuje omdlały. — Jeden niech mnie trzyma, a dwóch niech wlewa konjak.



— Droga hrabino, już spieszę, tak jak stoje.